

Sygn. akt I ACa 556/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego (...), Prezesowi Sądu Okręgowego w (...) i Prokuratorowi Okręgowemu w(...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. akt I C 481/15

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Rejonowego w (...) i Prokuratora Okręgowego w (...) na rzecz powoda 5 000 (pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 stycznia 2018 roku, a w pozostałej części powództwo oddala;
- 2) oddala apelację powoda w pozostałej części i apelację pozwanego w całości;
- 3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Elżbieta Karpeta
-------------------------------------	---------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 556/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej uwzględnił częściowo powództwo S. Z. o ochronę dóbr osobistych i zasądził na jego rzecz od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w (...), Prezesa Sądu Okręgowego w (...) i Prokuratora Okręgowego w (...) 2000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, zaś w pozostałej części, żądającej zasądzenia kwoty 118 000 zł. powództwo zostało oddalone.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w dniu 20 maja 2003 r. Prokuratur Prokuratury Okręgowej w (...) R. N. wniósł do Sądu Okręgowego w (...) akt oskarżenia przeciwko S. Z., oskarżając go m.in. o to, iż:

(...),

(...).

(...)

(...)

W tym samym okresie Prokuratura Okręgowa w (...) skierowała także akt oskarżenia przeciwko R. R..

Sprawa przeciwko S. Z. i R. R. prowadzona była przez Sąd Rejonowy w (...) pod sygn. akt (...)

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w (...) uznał S. Z. za winnego (...)

Sąd ustalił, że S. Z. (...). (...)

W pkt XXII wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. Rafał Rybowicz został skazany (...)

Od wyroku Sądu Rejonowego w (...) z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt (...) apelację wnieśli obrońcy oskarżonych, w tym obrońca S. Z. i R. R..

Na skutek tych apelacji Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 30 stycznia 2016 r. sygn. akt (...) uchylił wyrok Sądu Rejonowego w (...) z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt (...) w pkt 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 28 i sprawę m.in. oskarżonego S. Z. i R. R. w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym w (...) wyłączono sprawę R. R. do odrębnego rozpoznania i zarejestrowano ją pod sygn. akt (...) motywując to tym, że R. R. ukrywa się przed organami wymiaru sprawiedliwości i blokuje prowadzenie postępowania nie tylko przeciw niemu, ale również przeciwko pozostałym współoskarżonym. Postanowieniem z dnia 9 października 2007 r. postępowanie w stosunku do R. R. zawieszono.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 21 lutego 2012 r. sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w (...) uznał powoda S. Z. za winnego (...)

Ponadto Sąd uznał powoda winnego (...).

Sąd Rejonowy w (...) ustalił, że S. Z. (...). Przyjął, że nie ma wątpliwości, iż powód (...). Jednakże w ocenie Sądu Rejonowego w (...) kierowanie działaniami przestępczymi było wyłącznie udziałem P. C., zaś powód brał w tym udział jako jeden z uczestników, niezwykle ważny, z którego zdaniem – z racji pełnionej funkcji i roli jaką odgrywał w organizacji – bardzo się liczone, ale wyłącznie jako z jednym z uczestników. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że niektóre z przestępstw popełnione były z inicjatywy oskarżonego, wszak miał w tym interes, a chodziło o poprawienie wyników pracy. Istnienie bliskich zależności pomiędzy oskarżonym a P. C. także nie dowodzi, aby S. Z. miał założyć, kierować czy współkierować grupą przestępczą. Według ustaleń Sądu Rejonowego w (...) czynił to bowiem P. C., który potrzebował S. Z. do tego, aby popełnianie przestępstw było bardziej opłacalne i mniej ryzykowne. Ponadto

Sąd stwierdził, że o braku zwierzchności oskarżonego i jego wiodącej roli świadczą także okoliczności relacjonowane przez współoskarżonych i świadków, że powód otrzymywał różne przedmioty (prezenty) od otaczających go osób: karty telefoniczne, telefon, wykładzinę podłogową, radioodtwarzacz, ubiory sportowe oraz to, że bywało, iż odmawiał przyjęcia swojej „doli” za udział w kolejnych „przedsięwzięciach”. Mając wszystkie powyższe okoliczności na uwadze Sąd Rejonowy w (...) przyjął, że powód nie organizował grupy przestępczej ale przyłączył się do już istniejącej. Ponadto Sąd uznał, że grupa przestępcza nie miała zbrojnego charakteru. Samo posiadanie przez oskarżonego (powoda w niniejszym postępowaniu) broni, nie wystarcza do przypisania grupie charakteru zbrojnego.

Dodatkowo Sąd w sposób nie budzący wątpliwości ustalił, że S. Z. (...)

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2013 r. sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w (...) co do zasady utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w (...) z dnia 21 lutego 2012 r. sygn. akt(...), zmieniając jedynie wysokość wymierzonych kar łącznych.

W sprawie przeciwko oskarżonemu R. R. sygn. akt (...), Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 09.10.2007 r. zawiesił postępowanie z uwagi na rozesłanie listu gończego. Postanowieniem z dnia 24.10.2013 r. Sąd Rejonowy w (...) odwołał poszukiwania oskarżonego wobec jego ujęcia, a w dniu 23 grudnia 2013 r. podjął postępowanie. Na rozprawie głównej w sprawie (...) R. R. przyznał się do zarzucanych mu czynów, odmówił składania wyjaśnień i złożył wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Prokurator nie sprzeciwił się temu wnioskowi. Sąd przychylił się do wniosku i odstąpił od przeprowadzania postępowania dowodowego, uznając, iż okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, prokurator się nie sprzeciwia temu wnioskowi, zaś cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nie przeprowadzania rozprawy.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2013 r. sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w (...) uznał R. R. za winnego (...)

Powód zapoznał się z wyrokiem, który zapadł wobec R. R. przeglądając akta sprawy Sądu Rejonowego w (...) sygn. akt (...).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy przytoczył brzmienie i wykładnię przepisów art. 23 i 24 k.c. i wskazał, że nie ulega wątpliwości, że na podstawie art. 24 § 1 k.c. odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych może ponosić każdy podmiot, w tym także Państwo, z tym, że odpowiedzialność Skarbu Państwa należy wówczas oceniać na podstawie art. art. 417¹ § 2 k.c. lub art. 417 k.c. Z tych względów zarzut pozwanego o braku legitymacji biernej ocenił Sąd jako całkowicie bezzasadny.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych powoda należało ocenić na podstawie na podstawie art. 417 k.c. Nie mógł mieć zastosowania art. 417¹ § 2 k.c. regulujący odpowiedzialność, za tzw. bezprawie judykacyjne, a to z powodu braku szczególnego postępowania, w którym prawomocne orzeczenia sądów karnych mogłyby być poddane ocenie zgodności z prawem. W orzecznictwie sądów dominuje pogląd, że brak odpowiedniego postępowania, o jakim mowa w powołanym art. 417¹ § 2 k.c., w którym możliwe byłoby stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczeń sądowych w sprawach karnych, nie może zamykać drogi do uzyskania odszkodowania, a odpowiedzialność państwa należy wówczas wywodzić z art. 417 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013 r., V CSK 348/12, Lex nr 1375501).

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej, szkoda majątkowa lub krzywda niemajątkowa, adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem niezgodnym z prawem. Na podstawie art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia tych przesłanek spoczywał na powodzie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym odpowiedzialności Państwa za szkodę wywołaną niezgodnym z prawem orzeczeniem sądowym utrwalony jest pogląd, że orzeczenie sądowe niezgodne z prawem, z którego tytułu możliwa jest odpowiedzialność odszkodowawcza, to orzeczenie wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni

lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej (tak w wyroku z dnia 15 kwietnia 2015 r. (IV CNP 44/14, Lex nr 1745830).

Analiza materiału dowodowego nie daje podstaw do przyjęcia, by w trakcie postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi naruszono prawo. Podejmowane przez Prokuraturę i Sąd w toku postępowania karnego czynności związane były z wypełnianiem ustawowych obowiązków i nie miały charakteru działań niezgodnych z prawem. Jest oczywiste, że jeśli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa organy ścigania mają obowiązek wszcząć postępowanie a organy wymiaru sprawiedliwości postępowanie to prowadzić i działania te są zgodne z prawem. Tylko w sytuacji wszczęcia lub prowadzenia postępowania przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, oczywistym naruszeniu procedury jest działaniem niezgodnym z prawem. Natomiast przyjęcie odmiennej kwalifikacji prawnej, odmienna ocena dowodów czy nawet uniewinnienie osoby oskarżonej od zarzutu popełnienia przestępstwa nie oznacza, że podejmowane przez organy wymiaru sprawiedliwości, czy organy ścigania czynności procesowe były bezprawne.

Mając na względzie powyższą wykładnię brak było podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy w (...) skazując powoda (...)

Ponadto powód na rozprawie w dniu 27 stycznia 2017 r. wskazał, iż R. R. został skazany jedynie za (...), także na tej podstawie wywodząc, iż został skazany niesłusznie i bezprawnie.

Należy podnieść, że powód, poza wymienionymi wyżej dokumentami nie zaferował żadnych innych dowodów, które mogłyby wskazywać na rażące zaniedbanie organów ścigania lub sądu w dokonaniu oceny przeprowadzonych dowodów. Z tych względów Sąd nie miał żadnych podstaw do przyjęcia, że to w sprawie przeciwko powodowi niewłaściwie ustalono (...), a nie w sprawie w której oskarżonym był R. R.. Również, co oczywiste, zupełnie bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej powoda był brak oskarżenia i skazania R. R. za przestępstwo będące odpowiednikiem przestępstwa, za które powód został skazany. W polskiej procedurze karnej istnieje zasada indywidualizacji odpowiedzialności. Przyjęcie jej jako obowiązującej w prawie karnym oznacza przede wszystkim, że odpowiedzialność ta ma osobisty charakter i należy odrzucić dopuszczalność tzw. odpowiedzialności zbiorowej. Zasadą pozostaje zatem odpowiedzialność każdego za swój własny czyn zabroniony, w granicach swojej winy, poza nielicznymi wyjątkami, kiedy ustawa przewiduje jednak odstępstwa i wprowadza możliwość przypisania odpowiedzialności także za zachowania innej osoby lub osób. Wyjątkiem takim jest m.in. konstrukcja współsprawstwa (T. Dukiet-Nagórska (red.), S. Hoc, M. Kalitowski, O. Sitarz, L. Tyszkiewicz, L. Wilk, Prawo karne. Część ogólna, szczególnie i wojskowa, Warszawa 2008, s. 38–40). Z zasady indywidualizacji wynika także, że okoliczności dotyczące jednej osoby nie mogą wpływać na ocenę odpowiedzialności innej osoby współdziałającej w popełnieniu czynu zabronionego. W odniesieniu do współdziałania przestępnego zasada ta została wyrażona w art. 20 k.k., który statuuje niezależność odpowiedzialności karnej współdziałających na płaszczyźnie strony podmiotowej czynu stanowiąc, że każdy ze współdziałających odpowiada w granicach swojej umyślności lub nieumyślności. Artykuł 21 § 1 k.k. jest uzupełnieniem regulacji zawartej w art. 20 k.k. Przepis ten stanowi, że wszystkie okoliczności osobiste, które mają wpływ na odpowiedzialność karną bierze się pod uwagę tylko w stosunku do osoby, której one dotyczą.

Mając powyższe na uwadze, fakt, iż S. Z. został skazany (...) od R. R., a R. R. nie został skazany (...) w analogicznej sytuacji nie może stanowić podstawy do domagania się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Dodatkowo powód wskazywał, iż w pkt 2. wyroku (...) z dnia 21 lutego 2012 r. został uznany za winnego (...). Z faktu, iż Sąd w toku postępowania nie ustalił osoby pokrzywdzonej, a także nie ustalił (...) powód upatrywał, iż niedopuszczalne było skazanie go za to przestępstwo. Zdaniem powoda w sytuacji gdy nie zostały ustalone powyższe okoliczności jego skazanie stało się bezprawne i naruszające jego prawa.

Powyższe twierdzenia powoda nie można jednak uznać za prawidłowe. Nie ulega wątpliwości, iż opis czynu zawarty w wyroku (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.) musi odpowiadać kompletnie znamion czynu zabronionego, albowiem odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto popełnia czyn zabroniony. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karne z dnia 26 października 2016 r. II KK 273/16, Legalis). Tym samym wskazanie osób pokrzywdzonych przestępstwem nie jest warunkiem wypełnienia znamion przedmiotowych, gdyż taki wymóg w ogóle nie wynika z

treści (...), które stanowiły kwalifikację prawną omawianego czynu określonego w pkt 2. wyroku Sądu Rejonowego w (...) sygn. akt(...) z dnia 21 lutego 2012 r. Ponadto jak wynika z przyjętego orzecznictwa procedura karna nie ma charakteru formułkowego, co oznacza, iż przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie zawiera wymogu, aby w opisie czynu przytoczono dosłownie wszystkie ustawowo określone znamiona czynu zabronionego. Pominięcie ustawowego określenia znamienia przestępstwa w opisie czynu przypisanego nie stanowi przeszkody w uznaniu, że wypełnia on znamiona konkretnego przestępstwa, jeżeli opis ten mieści się w granicach pojęć, którymi przepis prawa materialnego określa te znamiona (zob. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 4 listopada 2016 r. sygn. akt II KK 246/16). Tym samym nie wskazanie numeru rejestracyjnego samochodu, który stanowił przedmiot wykonawczy przestępstwa nie stanowi przeszkody dla przypisania powodowi odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony opisany w(...), skoro zostały bezspornie ustalone wszystkie znamiona tych czynów zabronionych.

Powód wykazał natomiast, iż poprzez wydanie przez Sąd Rejonowy w (...) wyroku z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie (...) doszło do naruszenia dobrego imienia powoda. Nie ulega wątpliwości, iż powód został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 21 lutego 2012 r. w sprawie (...) m.in.(...). Bezsporne także było, że Sąd skazując wyrokiem z dnia 23 grudnia 2013 r. R. R. w opisie zarzucanych mu czynów zamieścił nazwisko powoda przypisując mu (...).

Przedmiotem oceny Sądu Okręgowego stały się zatem okoliczności, które doprowadziły do wydania przez Sąd Rejonowy w (...) w dnia 23 grudnia 2013 r. tej treści wyroku, a w szczególności czy wyrok był poprzedzony poczynionymi przez Sąd samodzielnymi ustaleniami, które byłyby odmienne od ustaleń Sądu poczynionych w sprawie sygn. akt (...). Z protokołu rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku wynika, iż Sąd na podstawie art. 387 § 2 k.p.k. przychylił się do wniosku oskarżonego R. R. o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu kary wnioskowanej kary, i nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego. Sąd nie dokonywał samodzielnie ustaleń faktycznych dotyczących popełnienia czynów zabronionych określonych w akcie oskarżenia a jedynie z uwagi na przyznanie się oskarżonego do stawianych mu zarzutów uznał, iż wszystkie okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Prokurator zaś nie sprzeciwiał się wnioskowi R. R.. Należy podnieść, że przesłankami warunkującymi na podstawie art.387 § 2 k.p.k. uwzględnienie wniosku oskarżonego są: istnienie podstawy do uznania, że ujawnione w toku postępowania okoliczności popełnienia przestępstwa, a także wina oskarżonego, nie budzą wątpliwości oraz fakt, iż cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia postępowania w całości..

Sąd jednak w okolicznościach tamtej sprawy nie uwzględnił faktu, iż w obrocie prawnym istniał już wyrok Sądu Rejonowego w (...)wydany w sprawie sygn..akt (...), na mocy którego S. Z. został skazany za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom, a nie za kierowanie zorganizowaną, zbrojną grupą przestępczą mającą na celu obrót środkami odurzającymi i psychotropowymi. Przyjęcie takiego opisu czynu w wyroku skazującym R. R. nie miało zatem żadnego oparcia w materiale dowodowym, którym dysponował Sąd w dacie wyrokowania. Obowiązkiem Sądu jak i występującego w sprawie Prokuratora było zapoznanie się z treścią wyroku wydanego przeciwko powodowi, co nie narażało żadnych trudności

Stosownie do treści art. 8 § 1 k.p.k., sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Jednakże zasada ta doznaje pewnych ograniczeń w przypadku nie przeprowadzania postępowania dowodowego. Należy zgodzić się z poglądem, że w pewnych wyjątkowych sytuacjach sąd karny jest związany innym rozstrzygnięciem sądu karnego. Chodzi tu o możliwości gdy w innej sprawie zapadło prawomocne rozstrzygnięcie dotyczące zdarzeń, które nie są wprawdzie tożsame, ale są ściśle związane ze zdarzeniami będącymi aktualnie przedmiotem osądu, wówczas to rozstrzygnięcie powinno być rozważone na płaszczyźnie oceny całokształtu okoliczności ujawnionych i podlegających ujawnieniu w toku rozpoznania sprawy. Rzecz więc nie w tym – jak podkreśla Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03.12.2007 r. (V KK 96/07, Legalis) – by wynik rozpoznania drugiej ze spraw, czy też możliwa odmienna ocena wiarygodności dowodów (np. wypowiedzi poszczególnych osób) miały ważyć na rozstrzygnięciu rozpoznawanej sprawy, lecz w tym, że zainteresowaniu orzekającego sądu winien podlegać już sam fakt wydania tego orzeczenia i jego treść, a w tym zwłaszcza to, czy w podstawach ustaleń faktycznych orzeczenia zapadłego w innej sprawie nie znalazły się dowody istotne również z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy, dotąd w niej nieprzeprowadzone. Sąd rozpoznający sprawę oskarżonego R. R. oparł się jedynie na okolicznościach

ustalonych w toku postępowania przygotowawczego i nie przeprowadzał koniecznego w takiej sytuacji postępowania dowodowego samodzielnie. Z uwagi na fakt, iż wina funkcjonariusza nie jest warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa, nie było dla sprawy istotne, czy biorący udział w rozprawie Prokurator i Sędzia będący członkiem składu orzekającego znali treść wyroku skazującego powoda, co zarzucał powód.

Przypisanie powodowi opisanego wyżej przestępstwa już po wydaniu wyroku uniewinniającego go od jego popełnienia, naruszyło dobre imię powoda. Nie ulega wątpliwości, że przestępstwo polegające na kierowaniu grupą przestępczą i to zbrojną, mającą na celu obrót środkami odurzającymi i psychotropowymi ma znacznie poważniejszy charakter, i w powszechnym odbiorze zasługuje na większe potępienie, niż czyn którego w rzeczywistości powód się dopuścił.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych Sąd miał na uwadze, iż w przeciwieństwie do odszkodowania za szkodę majątkową, wysokość zadośćuczynienia nie może być określona za pomocą obiektywnych kryteriów. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia nie powinno następować w sposób mechaniczny, np. przez odwołanie do procentu uszczerbku na zdrowiu (wyr. SN z 5.10.2005 r., I PK 47/05, MoPr 2006, Nr 4, s. 208). W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że zadośćuczynienie realizować ma trzy podstawowe funkcje: kompensacyjną, represyjną i prewencyjno-wychowawczą. Kompensacja krzywdy ma odmienny charakter niż kompensacja szkody majątkowej – polega na wynagrodzeniu cierpień, jakich pokrzywdzony doznał w wyniku czynu niedozwolonego, dlatego wysokość zadośćuczynienia jest w pierwszym rzędzie uwarunkowana intensywnością cierpień i czasem ich trwania (por. wyr. SN z 29.9.2004 r., II CK 531/03, Legalis). Funkcja represyjna zadośćuczynienia oznacza, że jego wysokość powinna być dla sprawcy szkody adekwatną sankcją do popełnionego czynu i spowodowanej krzywdy. Funkcja prewencyjno-wychowawcza realizowana jest, jeśli wysokość zadośćuczynienia jest proporcjonalna do stopnia potępienia zachowania sprawcy krzywdy w odbiorze społecznym.

Ponadto ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno nastąpić z uwzględnieniem cen obowiązujących w chwili zasądzenia zadośćuczynienia (por. wyr. SN z 22.5.1990 r., II CR 225/90, Legalis). Ma ono realizować również społeczne poczucie sprawiedliwości, co oznacza, że sąd powinien uwzględnić, z jaką oceną spotyka się zachowanie sprawcy krzywdy w społeczeństwie.

W niniejszej sprawie należało mieć na uwadze, iż wyrok Sądu Rejonowego w (...) w sprawie (...) nie został upubliczniony, w związku z tym o jego treści dowiedziały się jedynie strony tego postępowania. Nadto powód dysponuje przecież wyrokiem, którym może się w każdej chwili posłużyć, skazującym go za szereg innych przestępstw, ale uniewinniającym od przestępstwa przypisanego mu w wyroku z dnia 23 grudnia 2013 r. Z tych względów Sąd uznał, że odpowiednią do rozmiaru cierpień doznanych w wyniku omawianego naruszenia kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 2000 zł. Spełnia ona funkcje jakie powinna spełniać rekompensata krzywdy, a dodatkowo uwzględnia stosunki społeczno-ekonomiczne obowiązujące w chwili jego zasądzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego w (...), także Prokuratora Okręgowego w (...) na rzecz powoda S. Z. kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w pozostałej części oddalając powództwo.

O kosztach Sąd orzekł stosownie do art. 102 k.p.c. zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W wyniku stosunkowego rozdziału kosztów powód byłby zobligowany do częściowego zwrotu kosztów na rzecz strony pozwanej, gdyż jego roszczenie zostało uwzględnione jedynie w niewielkiej części. Mając jednak na uwadze jego obecną sytuację życiową, a także uwzględniając charakter roszczenia o zadośćuczynienie, którego ustalenie ostatecznie należy do decyzji sądu, sąd na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi, które mogłyby być pobrane z zasądzanego roszczenia, gdyż wówczas powód nie otrzymałby żadnego zadośćuczynienia.

Apelację od orzeczenia Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Powód zarzucał naruszenie przepisów art. 77, 47, 8, 32 i 83 Konstytucji RP poprzez nie poszanowanie praw określonych powołanymi przepisami. Zarzucał także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a przede wszystkim treści zapadłych orzeczeń karnych i ich uzasadnień, a także przez zasądzenie kwoty zbyt niskiego, w stosunku do odniesionej krzywdy, zadośćuczynienia, jak również przez nieuwzględnienie faktu poświadczenia nieprawdy wyrokiem, w uzasadnieniu którego zawarty jest stan faktyczny, nie odpowiadający rzeczywistości.

W oparciu o podniesione zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie pełnej żądanej przez niego kwoty, tj. 120 000 zł.

Pozwany w apelacji również zarzucał naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie niepoprawnych logicznie i niezgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków w oparciu o środki dowodowe w postaci dokumentów, zeznań powoda prowadzące do konkluzji, iż pozwany dopuścił się nieprawidłowości w postępowaniu, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz przez dokonanie błędnej, niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującej uznaniem, że powód wykazał zasadność swojego roszczenia. Pozwany zarzucił również naruszenie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. przez przyjęcie, że naruszone zostało dobro osobiste powoda w postaci godności i dobrego imienia, a także przez przyjęcie że zostały spełnione przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Naruszenie art. 417 k.c. polegać miało na przyjęciu że w sprawie doszło do niezgodnego z prawem działania władzy publicznej, wystąpiła u powoda szkoda niemajątkowa i zachodzi związek przyczynowy między działaniem organu a szkodą powoda. Zarzucał również pozwany naruszenie art. 102 k.p.c. przez odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu. Wnosił pozwany o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Prokuratury Generalnej RP kosztów procesu za obie instancje. Podniósł także pozwany zarzut niewłaściwego określenia w wyroku jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, wskazując że powód oznaczył jednostki z którymi wiązał swe roszczenie jako Prezesa Sądu Rejonowego w (...) i Prokuratora Okręgowego w (...).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa doprowadzić musiała do korekty oznaczenia jednostek organizacyjnych pozwanego Skarbu Państwa odpowiedzialnych za naruszenie dóbr osobistych powoda. Rację ma bowiem apelujący, że zarówno sam powód oznaczając w pozwie te jednostki wskazywał jedynie na Prezesa Sądu Rejonowego w (...) i Prokuratora Okręgowego w (...), jak również okoliczności faktyczne będące podstawą dochodzonego roszczenia jednoznacznie określały, że zarzuty nieprawidłowego działania dotyczyły postępowania prokuratora wnoszącego i popierającego akt oskarżenia oraz Sądu Rejonowego w (...), który wydawał wyroki karne, treść których naruszać miała dobre imię i godność powoda. W tym zakresie Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok określając *stationes fisci* pozwanego w sposób właściwy, tj. przez eliminację Prezesa Sądu Okręgowego w (...).

Nie były uzasadnione zarzuty obu apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c.), stanowiącego że „Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Przepis ten odnosi się zatem do oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych dowodów. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oparł swe ustalenia faktyczne w całości na treści zapadłych i zacytowanych w uzasadnieniu orzeczeń wydanych przez Sąd Rejonowy w (...), ustalił również kto we wskazanych postępowaniach karnych pełnił rolę oskarżyciela publicznego. Bez wątplenia podnoszący zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powód i pozwany nie zamierzali zarzucać, że Sąd Okręgowy sprzecznie z regułami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. ustalił treść i sposób wydania tych orzeczeń. Stan faktyczny został ustalony przez

Sąd Okręgowy w pełni poprawnie i stanowić musi podstawę do badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego.

W tym bowiem zakresie obie apelacje stawiają zarzuty błędnej subsumpcji, czyli oceny że ustalone okoliczności, czyli treść wyroków karnych, naruszyły dobra osobiste powoda.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dalej idącego zarzutu apelacji pozwanego twierdzącego że szczegółowo opisane orzeczenia karne, a w szczególności wyrok z dnia 23 grudnia 2013r. wydany w sprawie (...) nie narusza dóbr osobistych powoda i nie można postawić funkcjonariuszom Skarbu Państwa uczestniczącym w wydaniu tego wyroku niestaranego działania, wskazać należy, że Sąd Okręgowy w pełni poprawnie ocenił, że właśnie to orzeczenie wydane zostało z naruszeniem przepisów prawa i narusza dobra osobiste powoda w postaci dobrego imienia i godności osobistej. Zgodnie z regułami logicznego rozumowania ocenił Sąd Okręgowy, że wskutek rażącego niedbalstwa doszło do wydania w dniu 23 grudnia 2013r. wyroku uwzględniającego wniosek oskarżonego w tamtym procesie R. R. o dobrowolne poddanie się karze. Wskazane prawidłowo przez Sąd Okręgowy przepisy procedury karnej (art. 387 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w 2013r.) zezwalały na wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego wyłącznie wówczas gdy okoliczności popełnienia czynu nie budzą żadnych wątpliwości. Stwierdzenie wątpliwości w jakichkolwiek kwestiach mających znaczenie dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego, w tym w zakresie oceny prawnej zarzucanego mu czynu, wyklucza uwzględnienie wniosku o wydanie wyroku skazującego przy wykorzystaniu omawianej procedury i zobowiązuje do rozpoznania sprawy na zasadach ogólnych. Sąd Rejonowy w (...) przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach w sposób oczywisty naruszył normę art. 387 § 1 i 2 k.p.k. Dokonując obrazowego porównania - Sąd Rejonowy w (...) posiadając wiedzę o tym, że oskarżonemu prawomocnie nie przypisano zbrodni zabójstwa, skazał innego oskarżonego za współudział w tej zbrodni. Oczywistym być powinno, że skoro nie znalazły potwierdzenia w prawomocnym wyroku skazującym zarzuty stawiane powodowi, a dotyczące kierowania przez niego zorganizowaną zbrojną grupą przestępczą, mającą na celu m.in. obrót środkami odurzającymi i psychotropowymi, to niedopuszczalne było przyjęcie, że przyznanie się przez R. R. do uczestnictwa w tak opisanej grupie przestępczej kierowanej przez powoda nie budzi wątpliwości i możliwym jest wydanie wyroku uwzględniającego dobrowolne poddanie się karze. Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelującego pozwanego prawidłowo ocenił, że okoliczności wydania wyroku z 23 grudnia 2013r. w sprawie (...) w pełni uzasadniają przypisanie funkcjonariuszom Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w (...)) i Prokuratury Okręgowej w (...) winy w bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych powoda.

Nie była również uzasadniona apelacja powoda w części kwestionującej poprawność dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, że treść wyroku skazującego R. R. w części określającej odmiennie wysokość wręczanej powodowi korzyści majątkowej oraz różniącej się opisem od przypisanych powodowi czynów naruszać miałyby dobra osobiste powoda. Sąd Okręgowy szczegółowo i w pełni poprawnie ocenił te aspekty żądania powoda i bez konieczności powtarzania przytoczonych wcześniej motywów Sadu Okręgowego należy wskazać, że ocenę tę Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Apelacja powoda podlegała natomiast uwzględnieniu w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia bowiem jako rażąco zaniżoną ocenił Sąd Apelacyjny zasądzoną przez Sąd Okręgowy kwotę 2000 zł. Funkcję rekompensacyjną z art. 448 k.c. spełniać powinna, w ocenie Sądu Apelacyjnego, kwota 5000 zł. i w tym zakresie wyrok został na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmieniony.

Dochodzona przez powoda, także jako mająca rekompensować inne nieprawidłowości wydanego orzeczenia karnego, co nie znalazło potwierdzenia w przedstawionej ocenie, kwota zadośćuczynienia (120 000) zł. jest rażąco za wysoka stąd apelacja powoda w pozostałej części wobec bezzasadności pozostałych zawartych w niej zarzutów została oddalona na mocy art. 385 k.p.c.

Nieuzasadniony także okazał się zarzut apelacji pozwanego dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu w zaskarżonym wyroku. Zastosowanie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu postulowane przez pozwanego spowodowałoby, że powód wygrywając co do zasady proces, w którym ustalono, że pozwany naruszył jego dobra osobiste, poniósłby cały ciężar finansowy procesu w postaci obowiązku zwrotu kosztów postępowania pierwszo i

drugoinstancyjnego. Dlatego orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego również oparto na przepisie art. 102 k.p.c.

SSA Elżbieta Karpeta SSA Małgorzata Wolczańska SSO del Aneta Pieczyrak-Pisulińska